

W poszukiwaniu środka

**MARIUSZ MEUS, inicjator akcji „Honorowy Południk Krakowski”,
wyjaśnia, gdzie leży geodezyjne serce Polski**

DAMIAN CZEKAJ: 13 października w Nowej Wsi pod Kutnem odbyła się uroczystość oznaczenia nowego środka Polski. Skąd pomysł na taką akcję?

MARIUSZ MEUS: W tym roku obchodzimy 100. rocznicę odzyskania niepodległości, a także, o czym nie wszyscy pamiętają, Rok Polskiej Geografii. Uznałem, że społeczność polskich geodetów mogłaby pozostawić z tej okazji choćby niewielki ślad na obliczu naszego kraju. Szukałem jakiegoś ciekawego tematu związanego z geografią i geodezją, i w końcu w listopadzie 2017 r. zainteresowałem się kwestią środka Polski. Przekonałem się, że sprawa ta obrosła legendą i trudno tu o jakieś potwierdzone fakty. Czas wreszcie to zmienić. W ten sposób narodził się projekt „Geodezyjne Serce Polski” realizowany w ramach programu wieloletniego „Niepodległa”.

Od czego pan zaczął?

Postanowiłem zweryfikować powszechnie znaną informację, że geometryczny środek Polski – a taki napis widnieje na monumencie na rynku w Piątku – rzeczywiście zlokalizowany jest w tej miejscowości w powiecie łęczyckim. Już na samym początku pojawiły się pewne nieścisłości, bo punkt mający znajdować się w Piątku w literaturze czasami definiowany był jako środek geometryczny, a czasami jako środek ortometryczny, a to są dwa różne miejsca. Środek geometryczny to punkt wypadający w połowie wartości kątowej rozciągłości południkowej i równoleżnikowej danego obszaru. Z kolei środek ortometryczny leży na przecięciu ortodrom łączących wierzchołki prostokąta utworzonego przez

południki i równoleżniki przechodzące przez skrajne punkty – w tym przypadku Polski. Szczególnie wyznaczenie środka geometrycznego jest bardzo proste i nie wymaga specjalistycznej wiedzy. Jak się okazało, punkt ten wyznaczony zarówno dla obszaru lądowego Polski (suchy ląd wraz z wodami śródlądowymi), jak i obszaru administracyjnego (obszar lądowy plus część morskich wód wewnętrznych) nie wypada nawet w okolicach Piątku, a około 30 km na zachód. Podobnie było ze środkiem ortometrycznym.

Jak zatem środek Polski znalazł się w Piątku?

Władze gminy Piątek są w posiadaniu pisma z Instytutu Geodezji i Kartografii z 2003 r. o następującej treści: „Instytut Geodezji i Kartografii uprzejmie informuje, iż w latach 60. na zlecenie Pana Borysa Szmielewa – ówczesnego prezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii zostały określone współrzędne geograficzne geometrycznego środka Polski. Pracę tę

„Honorowy Południk Krakowski” to inicjatywa zapoczątkowana w 2012 r. oznaczeniem w Kokocicach w Krakowie punktu przecięcia południka 20°E oraz równoleżnika 50°N. Akcja HPK zrzesza miłośników szeroko pojmowanej geografii. Jej celem jest m.in. upowszechnianie wiedzy o historii i dokonaniach geodezji i kartografii.

W tym miesiącu publikujemy rozmowę o projekcie „Geodezyjne Serce Polski”, w przyszłości przybliżymy inne inicjatywy oraz początki akcji HPK.



wykonał dr inż. Jan Bronisław Ciesielski, wówczas pracownik Instytutu Geodezji i Kartografii. W wyniku tych prac wybrano miejscowość Piątek jako geometryczny środek Polski”. Nie udało mi się dotrzeć do informacji, jaką metodą liczone, czy zastosowano jakieś odwzorowanie kartograficzne, jaką definicję obszaru Polski przyjęto. Nie sądzę, żeby wykonane wtedy obliczenia były błędne. Błąd musiał wkraść się później, przy próbach opisanego punktu przez zwykłych ludzi, gdy brak było naukowego opisu.

Jak wyglądała dalsza praca nad wyznaczeniem nowego środka Polski?

Ciekawym zbiegiem okoliczności w styczniu br. pojawił się artykuł Piotra Różańskiego z Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, matematyka i informatyka, który wyznaczył centroid obszaru administracyjnego Polski. Centroid, środek ciężkości figury geometrycznej, intuicyjnie utożsamiany z jej centrum, jest najbardziej ścisłą i merytoryczną definicją środka obszaru geograficznego. Wypadł on na terenie gminy Piątek, dokładnie we wsi Balków, około 40 m od granicy gminy. Wtedy też pomyślałem, że warto byłoby ten punkt w jakiś sposób oznaczyć, np. usypując w tym miejscu kopiec. Niestety, najprawdopodobniej okazałoby się to niemożliwe, bo środek ten znajdował się w trudno dostępnym, chronionym terenie – obszarze Natura 2000, na łąkach nad Bzurą. W międzyczasie zmienił się przebieg granicy administracyjnej na Morzu Bałtyckim, co spowodowało przesunięcie centroidu o prawie 20 m. Kolejne nieuchronne zmiany (wynikające z § 7



Fot. ze zbiorów M. Meusa

Mariusz Meus przed pomnikiem „Geometryczny Środek Polski” w Piątku

rozporządzenia ws. EGIB i stopniowego dostosowywania granic obrębów ewidencyjnych do linii podstawowej morza terytorialnego) doprowadzą do tego, że punkt ten jednak opuści teren gminy Piątek, przez jakiś czas będzie się znajdował na bagnach nad Bzurą, by ostatecznie znaleźć się po drugiej stronie rzeki we wsi Siemieniczki w gminie Krzyżanów.

Trudności te spowodowały, że zacząłem się zastanawiać, czy podejście, w którym obszar Polski utożsamia się z obszarem administracyjnym, jest do końca ściśle, prawidłowe. Jak się okazało, zgodnie zarówno z prawem międzynarodowym, jak i krajowym (Konwencja jamajska z 1983 r. oraz ustawa o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej) morskie wody wewnętrzne i morskie wody terytorialne stanowią integralną część terytorium Polski.

Dla tak zdefiniowanego obszaru centroid wypadł w Nowej Wsi pod Kutnem.

Swoimi obliczeniami musiał pan zdenerwować mieszkańców Piątku.

Dotąd działałem bardzo lokalnie, głównie w Krakowie, i realizując kolejne projekty, kontaktowałem się i współpracowałem głównie z mieszkańcami okolicy, której dotyczyła dana inicjatywa. Na małą skalę taka metoda sprawdzała się świetnie, na większą – już nie bardzo. Najpierw skontaktowałem się z panią sołtys wsi Balków, gdzie wypadł centroid obszaru administracyjnego, pomijając wójta gminy Piątek. Później zdecydowaliśmy się jednak na oznaczenie centroidu całego terytorium Polski, który znalazł się już poza granicami gminy. Wszystko to zaowocowało oburzeniem wójta, pozostałych władz gminy i mieszkańców Piątku. Tuż przed wyborami samorzą-

dowymi moje działania nazwano skandalicznymi i karygodnymi. Przyznaję, że popełniłem organizacyjne błędy. Najbardziej ubolewam jednak nad tym, że jak dotąd nikt nie ustosunkował się do samych obliczeń i nikogo one tak naprawdę nie obchodzą.

Ustaliliście jednak, że w gminie Piątek znajduje się inny ciekawy punkt.

Faktycznie, oprócz obecnej lokalizacji centroidu obszaru administracyjnego wypada tutaj jeszcze środek ciężkości obszaru lądowego, który jest punktem dość stałym. Nie w samym Piątku, ale w sąsiedniej wsi Goślub. Lokalne opowieści umiejscawiały punkt wyznaczony w latach 60. w okolicach skrzyżowania we wsi Goślub, gdzie dziś stoi remiza, a to zaledwie 2,8 km na południe od wyznaczonego przez nas centroidu obszaru lądowego. Rzuca to na tamte obliczenia

NA 100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI



Fot: Izan (kutno.net.pl)

Mariusz Meus pomaga w stabilizacji środka Polski w Nowej Wsi

nowe światło, uprawdopodobnia je, jednocześnie uściślając ich charakter.

13 października przed uroczystościami w Nowej Wsi zorganizował pan spotkanie na rynku w Piątku. W jakiej atmosferze przebiegło?

Przyszło bardzo dużo osób. Był wójt, lokalni działacze i aktywiści. W pewnym momencie zrobiło się nerwowo. Mieszkańcy Piątku nie chcieli mnie słuchać, ponieważ mają swój dokument z IGIK-u, który stwierdza, że ich gminę wybrano na geometryczny środek Polski. Według nich kończy to całą dyskusję. Poza tym nie mam umocowania w żadnej instytucji czy urzędzie państwowym, a żaden czynownik nie pod-

bił mi obliczeń pieczętką (*śmiech*). A tak naprawdę przyszedłem tam po to, aby przekazać informację, że to, co dotąd było mglistą legendą, dziś wreszcie w Roku Polskiej Geografii, w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przybrało fizyczną postać, wreszcie zyskało naukowe fundamenty. W Goślubiu znajduje się centroid obszaru lądowego, Środek Ziemi Polskich – brzmi to dumnie, jest się czym szczeni.

Niestety, moje błędy jako organizatora przekreśliły możliwość przekazania tej pozytywnej informacji i zraziły mieszkańców Piątku do akcji „Geodezyjne Serce Polski”. Żałuję, że od razu nie skontaktowałem się z wójtem, nie wyjaś-

niłem formalnie, o co chodzi. Jako gałązkę pokoju przesałem symboliczne certyfikaty wójtowi oraz sołtysom wsi Goślub i Balków, z odręcznymi przeprosinami za zamieszanie, które spowodowałem. Ale powtarzam po raz kolejny, obliczenia są ściśle, nikt ich dotąd nie podważył, nikt nie dowiódł, że się pomyliliśmy. Są ogólnodostępne (pod adresem <http://srodekpolski.pl>), więc każdy może je sprawdzić.

Reakcja władz gminy Kutno musiała być zgoła odmienna.

Oczywiście zareagowali bardzo pozytywnie, bo okazało się, że na ich ziemi znajduje się coś wyjątkowego. Na uroczyste oznaczenie nowego środka Polski w Nowej Wsi przybyli przedstawiciele władz wsi, gminy i powiatu.

Czy spodziewał się pan, że projekt „Geodezyjne Serce Polski” może zostać wykorzystany przez lokalnych polityków w kampanii wyborczej?

Mówiąc szczerze, zupełnie zapomniałem o wyborach. Pierwotnie oznaczenie centroidu w Nowej Wsi zaplanowaliśmy na koniec września, ale nie zdążyliśmy. Później padła propozycja, żeby był to listopad. Odrzuciłem ją jednak, bo nie chciałem, aby nasza uroczystość kolidowała z innymi związanymi bezpośrednio z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W końcu stanęło na początku października, z jednej strony może trochę niefortunnie, a z drugiej – dzięki temu było jakieś zainteresowanie tematem. Same fakty poszły w świat, a emocje, mam nadzieję, za jakiś czas opadną.

O nowym środku Polski było głośno w mediach ogólnopolskich. Był pan zaskoczony?

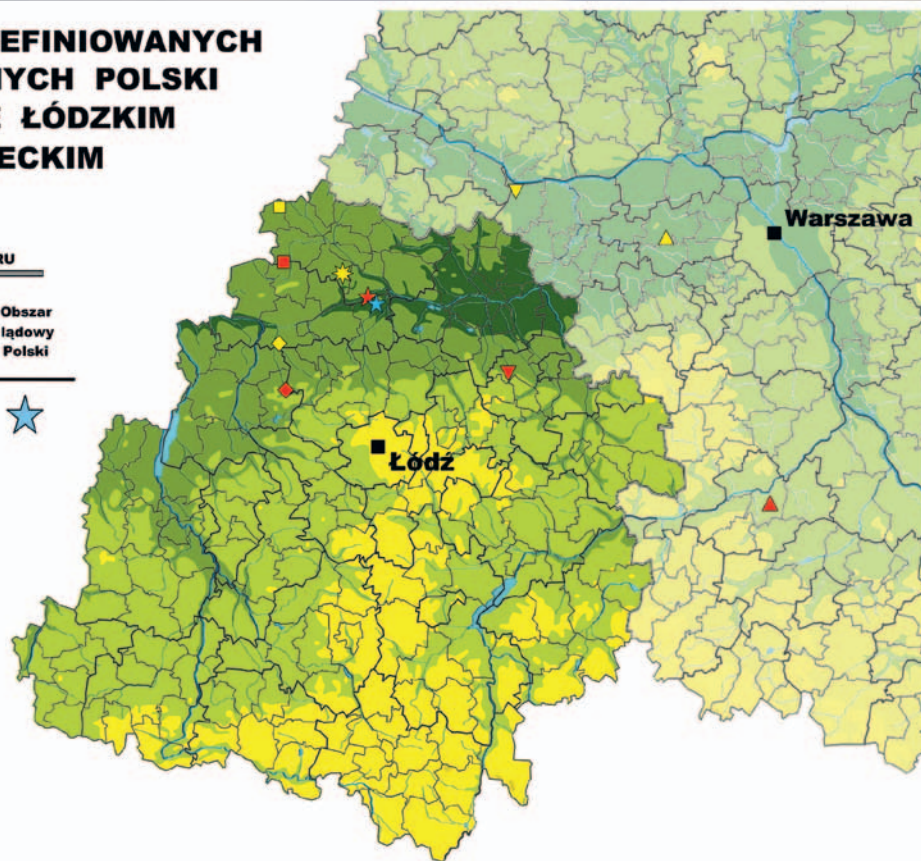
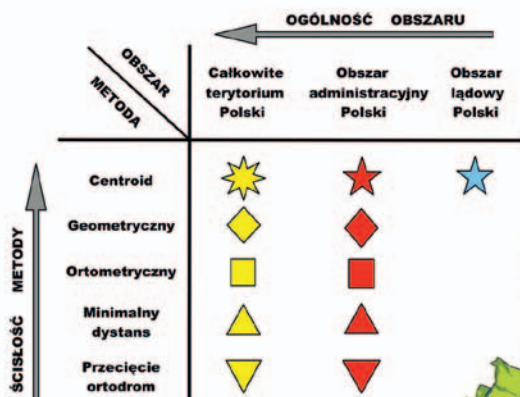


Fot. Mariusz Meus

Centroid całkowitego terytorium Polski w Nowej Wsi. Pamiątkowy słupek i opis topograficzny

OPIS TOPOGRAFICZNY PUNKTU GEODEZYJNEGO				
Oznaczenie sekcji	"GEODEZYJNE SERCE POLSKI/centroid terytorium RP"			Nr katalogowy GEODEZYJNE
102.433	102.433	kutnowski	Kutno-Gmina	Nowa Wsieć
	Województwo	Powiat	Gmina	Miejscowość
NOWA WIEŚ	34/16	Nowa Wsieć 87A	100206_2.0019.34/16	TERYT
Obiekt	Działka Ewidencyjna		Adres	
				WSPÓRZĘDNE GEODEZYJNEGO SERCA POLSKI WSPÓRZĘDNE GEODEZYJNE SFERYCZNE $\varphi = 52^{\circ}11'27,95''N$ $\lambda = 19^{\circ}21'19,46''E$ WSPÓRZĘDNE GEODEZYJNE PŁASKIE UKŁAD PUWG 2000 strafa 6 X=5785027,50m Y=6592680,40m
Należy prac geodezyjnych: GEODEZA URZĘDOWA KRZYŻOSTF SACCZPANK GEODEZYJNE SERCE POLSKI Prace Wykonane w ramach projektu: Prace Wykonane w ramach projektu: Prace Wykonane w ramach projektu:		Wyznaczono z okazji 100-lecia Polski Niepodległej oraz Roku Polskiej Geografii		WYKONAWCA CZERSKI Czerski Trade Polska Sp z o.o. ul. 281 września A, halowizja: 218 tel: 41 241 22 22, 41 241 22 22, 41 241 22 22
SPORZĄDZIŁ: Tomasz Czerski Artur Kozłowski Mikołaj Chmielowski		DATA STABILIZACJI 13.10.2018		

LOKALIZACJE RÓŻNIE DEFINIOWANYCH PUNKTÓW CENTRALNYCH POLSKI W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM ORAZ MAZOWIECKIM



BADANY OBSZAR	WSPÓLRZĘDNE	LOKALIZACJA
<i>Środek geodezyjny (centroid) Polski</i>		
Terytorium całkowite	52° 11' 27,95" N ; 19° 21' 19,46" E	Nowa Wieś, gm. Kutno, pow. kutnowski, woj. łódzkie
Obszar administracyjny	52° 06' 52,21" N ; 19° 25' 24,82" E	Balków, gm. Piątek, pow. łęczycki, woj. łódzkie
Obszar lądowy	52° 06' 33,91" N ; 19° 25' 50,83" E	Goślub, gm. Piątek, pow. łęczycki, woj. łódzkie
<i>Środek geometryczny Polski</i>		
Terytorium całkowite	52° 01' 08,57" N ; 19° 06' 27,76" E	Mniszki, gm. Łęczyca, pow. łęczycki, woj. łódzkie
Obszar administracyjny	51° 55' 09,23" N ; 19° 08' 03,60" E	Janów, gm. Dalików, pow. poddębicki, woj. łódzkie
<i>Środek ortometryczny Polski</i>		
Terytorium całkowite	52° 19' 50,75" N ; 19° 06' 27,76" E	Augustopol, gm. Dąbrowice, pow. kutnowski, woj. łódzkie
Obszar administracyjny	52° 12' 57,37" N ; 19° 08' 03,60" E	Jankowice, gm. Krośniewice, pow. kutnowski, woj. łódzkie
<i>Punkt minimalnego dystansu do punktów skrajnych Polski</i>		
Terytorium całkowite	52° 21' 47,77" N ; 20° 01' 25,09" E	Gilówka Dolna, gm. Ilów, pow. sochaczewski, woj. mazowieckie
Obszar administracyjny	51° 57' 11,84" N ; 19° 59' 10,31" E	Słomków, gm. Maków, pow. skierniewicki, woj. łódzkie
<i>Punkt przecięcia ortodrom łączących punkty skrajne Polski</i>		
Terytorium całkowite	52° 13' 56,86" N ; 20° 35' 23,60" E	Bałuty, gm. Błonie, pow. warszawski zachodni, woj. mazowieckie
Obszar administracyjny	52° 36' 01,06" N ; 20° 59' 28,84" E	Kamień, gm. Białobrzegi, pow. białobrzegi, woj. mazowieckie

<i>Pole powierzchni badanych obszarów Polski</i>	
Terytorium całkowite	322720,4 km ²
Obszar administracyjny	312700,9 km ²
Obszar lądowy	311896,6 km ²

Przypuszczałem, że tak będzie. Wyznaczenie środka całej Polski jest dość niezwykłym sposobem upamiętnienia obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Myślę, że ten mały fizycznie obiekt stanie się początkiem czegoś wielkiego i pięknego. I dobrze, że ludzie w całej Polsce się o tym dowiedzieli.

Wspomniał pan, że nikt nie ustosunkował się do waszych obliczeń. Zwróciście się w tej sprawie do głównego geodety kraju?

GGK objął projekt „Geodezyjne Serce Polski” honorowym patronatem i zaoferował merytoryczną pomoc w jego realizacji, której, niestety, się nie doczekaliśmy. Rozumiem, że mógł obawiać się

wzburzenia mieszkańców Piątku i wolał zachować neutralność, ale my wcale nie oczekiwaliśmy, żeby orzekał, który środek Polski jest prawdziwy, a który fałszywy, żeby odbierał i nadawał tytuły. Liczyliśmy na formalną ocenę zastosowanych przez nas metod, sprawdzenie obliczeń, weryfikację wykonanej przez nas pracy pod kątem czysto technicz-

NA 100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

nym. Zamiast tego otrzymaliśmy pismo, w którym GGK dokonał iście kopernikańskiego odkrycia, stwierdzając, że „wyznaczony środek Polski jest tylko jednym z możliwych, bo w zależności od przyjętych zasad wychodzą różne jego lokalizacje. W związku z powyższym nie jest możliwe przekazanie oficjalnego stanowiska GUGiK w tej sprawie”. Jest to stwierdzenie tak neutralne, że moim zdaniem przeczy honorowemu patronatowi. Dodam jeszcze, że żaden przedstawiciel GUGiK-u nie wziął udziału w uroczystościach w Nowej Wsi.

Analogiczną prośbę o techniczną opinię na temat naszych obliczeń wysłałem także do Instytutu Geodezji i Kartografii. Wciąż czekam na odpowiedź, a także na informacje o wylczeniach z lat. 60. Ponadto nadal szukam autorytetów w in-

delegowały swoich przedstawicieli na uroczystości w Nowej Wsi. Podobnie było ze Związkiem Piłsudczyków RP Okręg Ziemi Łódzkiej, którzy początkowo mocno zaangażowali się w sprawę. W tym przypadku przyczyną mogła być nagła śmierć przewodniczącego okręgu płk. Benedykta Grzelązki, który proponował usypanie w nowym środku Polski kopca o wysokości 100 m. Wykonałem proste obliczenia, z których wynikało, że usypanie takiego kopca zajęłoby nawet kilka dekad. My, akcja „Honorowy Poludnik Krakowski”, proponujemy raczej mniejszy obiekt, w którego proporcjach zakodowano by liczbę 100.

Centroid całego terytorium Polski znajduje się na prywatnej działce. Nie było problemów z jego oznaczeniem w postaci pamiątkowego słupa?

skomponowany w kształt obszaru Polski, a w nim ścieżki dydaktyczne przybliżające różne zagadnienia geodezyjne i geograficzne. Wszystko ku chwale i dla pożytku mierniczej nauki! Pokazałem projekt wójtowi gminy Kutno i był zainteresowany jego realizacją. Samorząd i tak planował rewitalizację tego parku. Obecnie znajoma artystka przygotowuje bardziej szczegółowe wizualizacje, abyśmy wiedzieli, o czym rozmawiamy.

Wspomniany kopiec miałby stanąć w parku?

Była taka propozycja, ale wtedy musiały to być mały, symboliczny obiekt. A wolelibyśmy coś bardziej ambitnego – kopiec wysoki na 15-16 metrów, a więc rozmiarów kopca Krakusa. Z prostych kalkulacji wynika, że można byłoby go usypać w ciągu 2-3 miesięcy. Spróbujemy zainteresować sprawą organizacje patriotyczne i harcerzy. Wiele zależeć będzie jednak od nowego samorządu. Pierwszy woreczek z ziemią, wykopany podczas stabilizacji symbolicznego słupka, został przekazany na ręce wójta, jako zaczątek pod sypanie kopca.

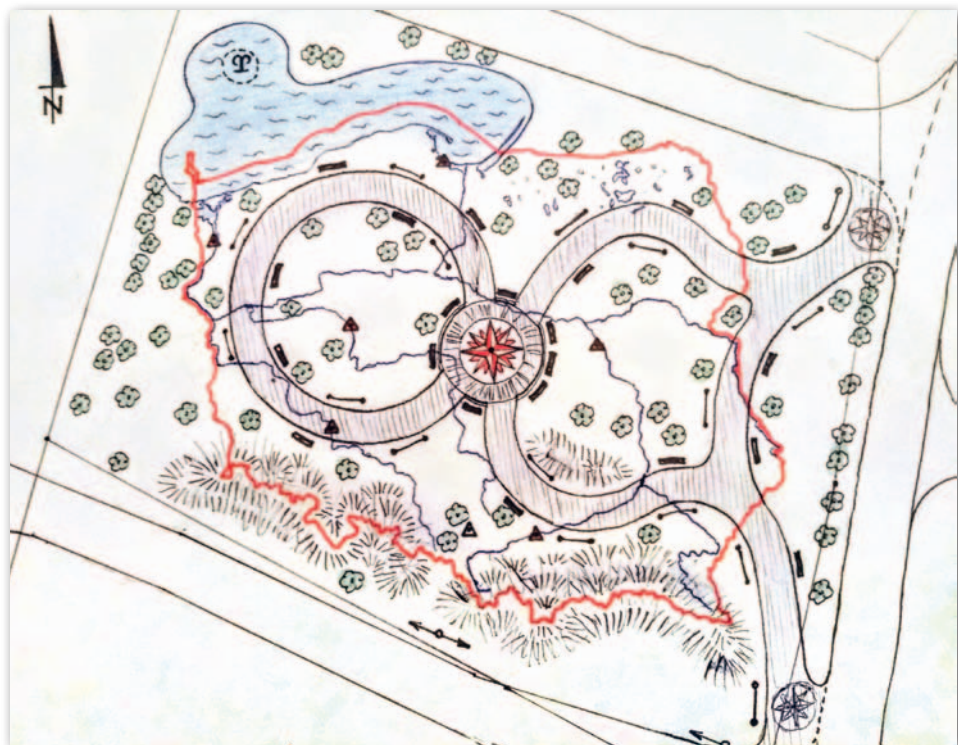
Skoro mowa o słupku, to umieściliście pod nim specjalny kamień węgielny.

Pracując na Zamku Królewskim na Wawelu i zwróciłem się do wicedyrektora muzeum Jerzego Petrusa o wsparcie naszej inicjatywy poprzez wydanie dwóch kamieni węgielnych – jednego pod ten symboliczny słupek, który oznacza dokładną lokalizację geodezyjnego środka całej Polski, a drugi pod sypanie kopca pamięci obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. Wicedyrektor wyraził zgodę. Ze zbiorów wawelskiego Lapidarium wybrano stosowny kamień i przełamano go na pół. Został opieczętowany i zaopatrzony w dokument potwierdzający, że faktycznie pochodzi z Wawelu i został pobrany gdzieś z głębin wzgórza podczas jednego z wykopalisk. Są na nim ślady nalotu z brązu oraz zaprawy gipsowej charakterystycznej dla średniowiecza. Jest więc to kawałek duchowego serca Polski przekazany w darze dla geodezyjnego serca Polski. Warto też dodać, że granitowy słupek ufundowała firma Czerski Trade Polska.

Czy myśli pan, że współpraca między środkami Polski, tym w Piątku i tym w Nowej Wsi, jest możliwa?

Może jestem naiwny, ale mam taką nadzieję, że w pewnym momencie merytoryka przeważą nad emocjami i wszyscy zrozumieją, że tak naprawdę nikt nie stracił, tylko wszyscy zyskali. Bo teraz mamy nie jeden, a dwa ciekawe punkty na mapie Polski.

Rozmawiał Damian Czekaj



Projekt parku tematycznego w Nowej Wsi

stytucjach naukowych, także za granicą, bo mam kilku znajomych geodetów z USA i z Wielkiej Brytanii, którzy mogliby wykonać dla nas stosowne ekspertyzy, zweryfikować naszą pracę.

W akcję zaangażowało się Polskie Towarzystwo Geodezyjne. Czy szukał pan wsparcia wśród innych organizacji geodezyjnych?

Owszem, pisałem do Stowarzyszenia Geodetów Polskich, Stowarzyszenia Kartografów Polskich, Polskiego Towarzystwa Geograficznego... Ujmę to tak, wszystkie te organizacje przyjaźnie ustosunkowały się do całej akcji, ale nie wy-

Pani Ilona Piasecka z Nowej Wsi, właścicielka działki, bardzo pozytywnie odniosła się do naszej akcji, choć zamieszczenie wokół jej malutkiej ojczyzny trochę ją zaskoczyło i przytłoczyło. Pocięszam ją jednak, że będziemy starali się, aby w Nowej Wsi powstały inne atrakcje związane ze środkiem Polski, w tym także kopiec pamięci obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. Ponadto padł pomysł, aby park, który znajduje się w Nowej Wsi, przekształcić w park tematyczny poświęcony geografii i geodezji. Przygotowałem nawet wstępny projekt, jak by to mogło wyglądać – park